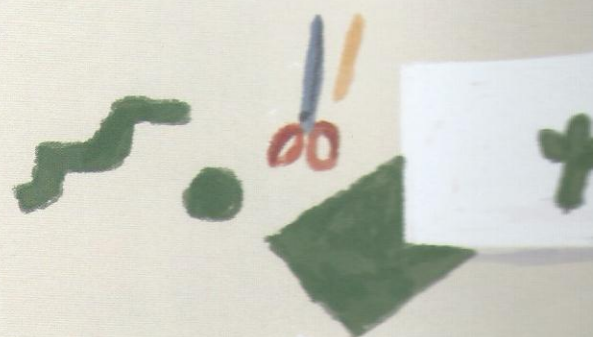
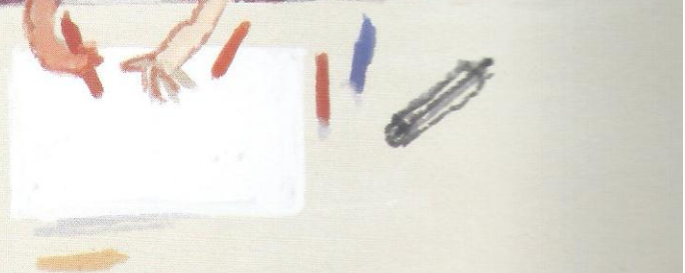


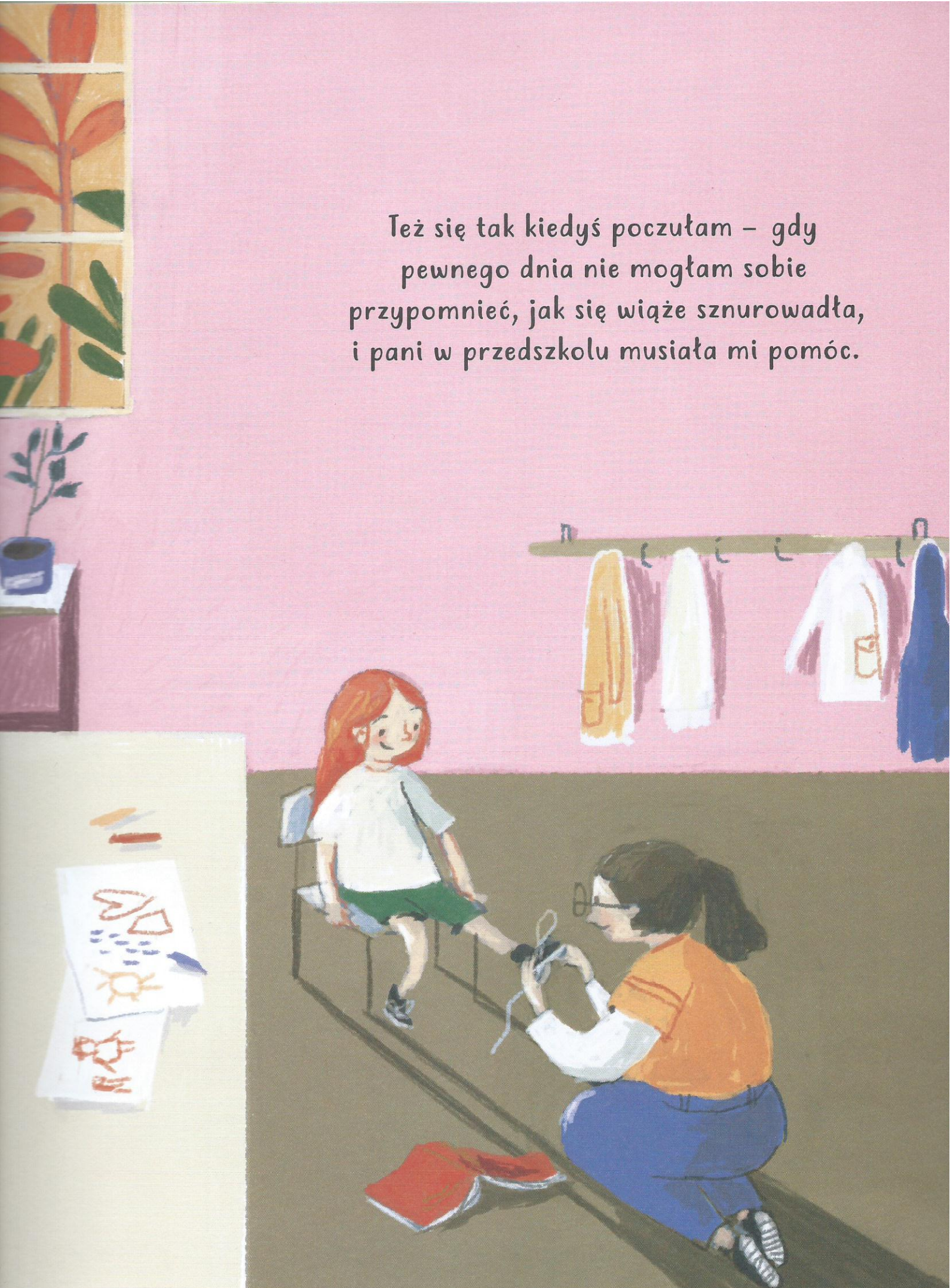
Mój Dziadzio czasami zapomina o różnych rzeczach. Na przykład tego dnia, gdy rozbiliśmy obóz na plaży i obserwowaliśmy morskie fale.

Mamusia mówi, że Dziadzio bardzo
mnie kocha, ale czasami wszystko
mu się myli.

Mówi też, że na pewno jest
mu przykro, kiedy zapomina
o różnych rzeczach.
Zgadzam się z mamą.



Też się tak kiedyś poczułam – gdy
pewnego dnia nie mogłam sobie
przypomnieć, jak się wiąże sznurowadła,
i pani w przedszkolu musiała mi pomóc.



Robimy piknik na słońcu...



ale gdzie się podziały nasze kanapki?

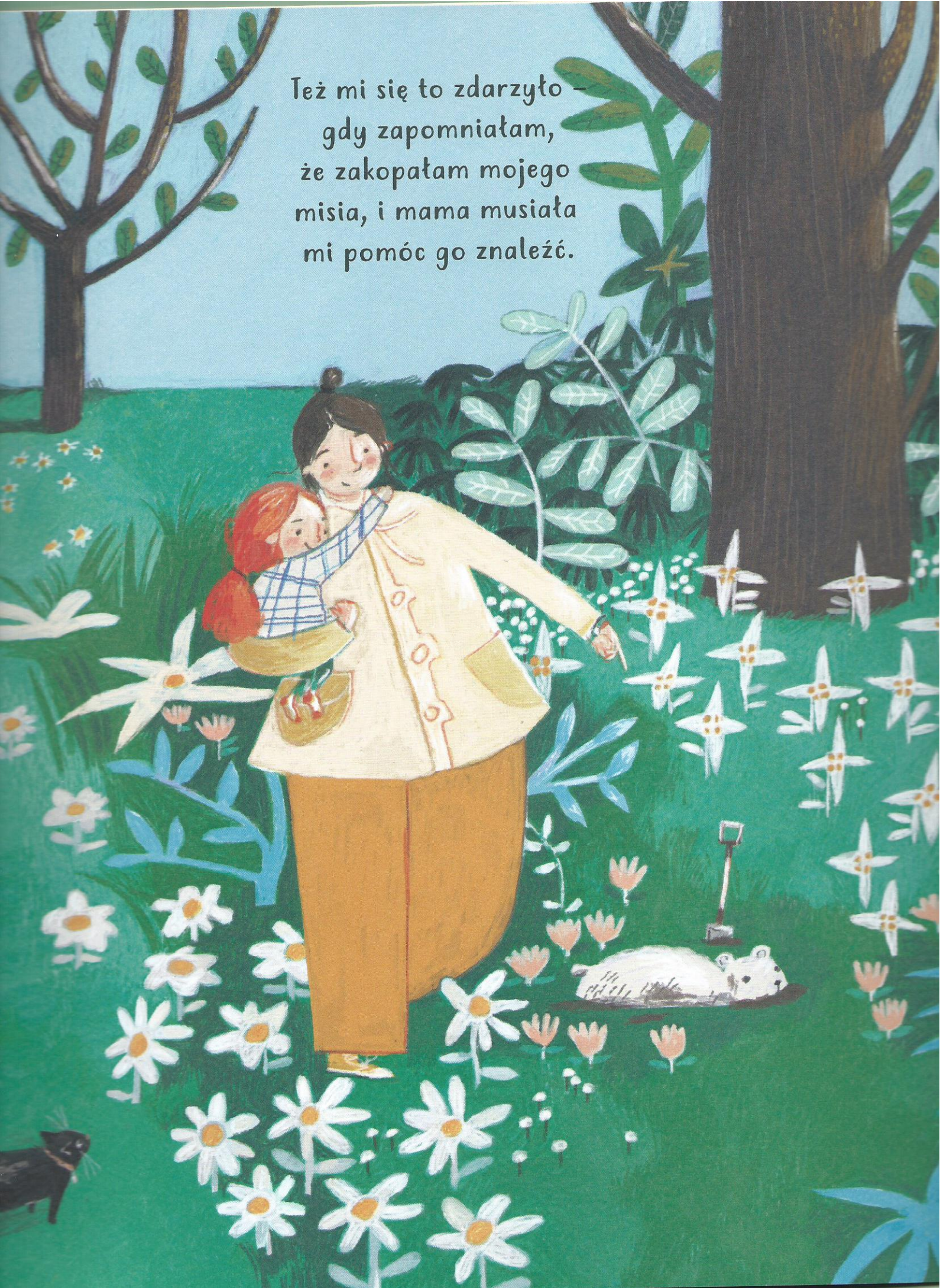


Gdy Dziadzio robi coś
niemądrego, czasem się
na niego złościę, mimo
że bardzo go kocham.

Ale wtedy staram się
pamiętać, że Dziadzio
na pewno się boi, kiedy
zapomina o ważnych
rzeczach.



Też mi się to zdarzyło –
gdy zapomniałam,
że zakopałam mojego
misia, i mama musiała
mi pomóc go znaleźć.



Mamusia mówi, że wspomnienia Dziadzia są jak fale.
Czasem bliskie, wyraźne i żywiołowe.



Kiedy indziej odległe i obce.



Mimo to wiem, że Dziadzio mnie kocha
i to bardziej niż pluskające fale i piase
na stopach w słoneczne dni.

Nagle słyszymy wesole głosy
dochodzące z sąsiedniej zatoczki!
Ludzie wokół nas się uśmiechają.

